

MtZ, Znieczulica

Skrzypce grają mi dźwięk
Wszystko zamieniam w ..
Szumią jak wiatru śpiew
To wciąż przytłacza mnie

One mnie zabiły
Spaliły jakbym poczuł Igni
Inni mi mówili
Dali ciepło, a jestem zimny...

skąd? wziąć kartę z napisami
o mój los
wziąć perłę,
która wskaże mi mój dom
wziąć garstę złych znieczulic
dać im schron
witam każdy poranek
gorzką łzą

dla mnie śmierć jest zwykłą zarazą
u każdego zawsze tak samo
nie boję się być za tą bramą
lecz chcę by mnie zapamiętano
takim jakim jestem
jakim zawsze będę
jakim też nie byłem
i jakim się stanę z wiekiem

ja, ale się nie da
ale się nie da (nie, nie, nie)
proszę pomóż mi
proszę pomóż mi, nie
nie chce tak już żyć